

**AUTOREFERAT W JĘZYKU POLSKIM****I. Imię i nazwisko:**

ANETA ZAŁAZIŃSKA

**II. Posiadane dyplomy, stopnie naukowe/artystyczne – z podaniem nazwy, miejsca i roku ich uzyskania oraz tytułu rozprawy doktorskiej:**

2000 – Magister filologii polskiej, dyplom z wyróżnieniem wydany przez Instytut Filologii Polskiej Wydziału Filologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego; promotor: prof. dr hab. Jolanta Antas; rozprawa magisterska *Schematy myśli wyrażane w gestach. Gesty metaforyczne obrazujące wybrane abstrakcyjne relacje i zasoby podmiotu mówiącego* (w wersji książkowej wydana pod tym samym tytułem przez wydawnictwo „Universitas”, Kraków 2001).

2004 – Doktor nauk humanistycznych w zakresie językoznawstwa, dyplom wydany przez Instytut Polonistyki Wydziału Filologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego; promotor: prof. dr hab. Jolanta Antas; rozprawa doktorska *Niewerbalna struktura dialogu. W poszukiwaniu polskich wzorców narracyjnych i interakcyjnych zachowań komunikacyjnych* (w wersji książkowej wydana pod tym samym tytułem przez wydawnictwo „Universitas”, Kraków 2006).

**III. Informacja o dotychczasowym zatrudnieniu w jednostkach naukowych:**

2004–2007 asystent na Wydziale Filologicznym w Instytucie Polonistyki (2004), następnie na Wydziale Polonistyki (2005–2007) Uniwersytetu Jagiellońskiego

od 2007 adiunkt w Katedrze Teorii Komunikacji na Wydziale Polonistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego

**IV. Wskazanie osiągnięcia wynikającego z art. 16 ust. 2 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach naukowym i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. nr 65, poz. 595 ze zm.):**

## a) Tytuł osiągnięcia naukowego/artystycznego

*Obraz. Słowo. Gest.*

## b) Autor/autorzy, tytuł/tytuły publikacji, rok wydania, nazwa wydawnictwa

Aneta Załazińska, *Obraz. Słowo. Gest*, 2016, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków, ISBN: 978-83-233-4071-3

## c) Omówienie celu naukowego/artystycznego ww. pracy/prac i osiągniętych wyników wraz z omówieniem ich ewentualnego wykorzystania.

Celem książki *Obraz. Słowo. Gest* było dowiedzenie możliwości komunikacyjnych, jakie ma gestykulacja towarzysząca mowie. Spojrzenie na komunikację ludzką jako na złożony proces negocjowania znaczeń, wyrażania intencji i tworzenia skutków komunikacyjnych wyrasta z modelu współpracy, jaką jest owa komunikacja. Spojrzenie to bezwzględnie wymaga nie tyle wzięcia pod uwagę roli odbiorcy, ile zrównania jej z nadrzędną do tej pory rolą nadawcy.

Naukowe badania dotyczące ludzkich gestów mają już stosunkowo długą historię. Ich początków można szukać w starożytności, kiedy to znawcy retoryki, jak Kwintyliusz, dociekali znaczenia gestykulacji i jej oddziaływania perswazyjnego. Kolejne epoki także interesowały się tym zagadnieniem, ale dopiero wiek XX wraz z rozwojem nowych technologii i metodologii pozwolił na weryfikację postawionych dotąd tez i upowszechnienie badań w obrębie różnych dyscyplin naukowych. Pomimo jednak rozwiniętych badań, wciąż stosunkowo niewiele uwagi poświęca się procesom komunikacyjnym, które pozwalają na rozumienie gestykulacji innych osób, a nawet determinują te zjawiska poznawcze. Książka *Obraz. Słowo. Gest* stara się wypełnić tę lukę, stanowiąc wkład w dyskurs naukowy o znaczeniu gestykulacji w procesie komunikacji międzyludzkiej.

W pracy podjęte zostały kwestie związane z określonym typem gestów, to znaczy z gestami, które towarzyszą mowie i są z nią nierozzerwalnie związane na różnych poziomach – od neurobiologicznego, po syntaktyczny, semantyczny i pragmatyczny. Te związki zostały już zweryfikowane naukowo od strony nadawczej. Nie ma wątpliwości, że mówiący angażując się w komunikację, uruchamia mowę i gestykulację. I choć każdy robi to w indywidualny sposób, wyraźne są pewne wzorce, zgodnie z którymi się to odbywa. Mniej uwagi poświęcono do tej pory odbiorcy i jego roli w procesie komunikacji. Wprawdzie upadł mit o bierno-dekodującej postawie odbiorcy, jako uczestnika zdarzenia komunikacyjnego,

wciąż jednak brakuje pogłębionych dociekań w stosunku do procesów poznawczych, które zmieniają uczestnika zdarzenia komunikacyjnego w jego współtwórcę. Szczególnie widać to w obrębie badań gestykulacji, gdzie nadal pojawia się pytanie, czy aby na pewno odbiorca robi użytek z tego, co nie tylko słyszy, ale i widzi w postaci gestów osoby mówiącej.

Książka ta jest zatem odpowiedzią na pytanie, czy można udowodnić, że odbiorca robi użytek z gestów, które wykonuje nadawca w sytuacji komunikacyjnej. Wszystkie przywołane w pracy badania, koncepcje i tezy – pochodzące z różnych dyscyplin naukowych – łączy jedno: są to poszlaki i są to dowody, które pokazują, że gesty zdecydowanie mają charakter komunikacyjny. Ponieważ do tej pory badacze, którzy podejmowali ten trudny temat, ograniczali się do pewnych ważnych, ale jednak wybiórczych eksperymentów, monografia ta stara się dać poszerzony obraz dostępnych naukowych danych, dzięki którym możliwe jest jednoznaczne potwierdzenie tezy o nieuniknionym oddziaływaniu gestów na spostrzegających je uczestników komunikacji.

Podstawowym założeniem pracy jest przekonanie o istnieniu głębokich związków między słowem i obrazem w procesie komunikacyjnym. Słowo jako takie nie istnieje w przestrzeni. Wprawdzie można je zapisać, aby zatrzymać, ale jest tylko wtórnie przestrzenne. To obraz jest medium przestrzennym, co oznacza, że przestrzeń jest jego naturalnym środowiskiem znaczeniowym i wszystkie wymiary przestrzeni są (czy mogą być) dla niego znaczące. Osnową dla słowa jest za to czas – wybrzmiewanie, czyli rozciąganie się w czasie. Pozory trwania i przemijania, niemożność występowania w tym samym czasie dwóch jednostek, następstwo i styczność, ale nie jednoczesność – cechy te charakteryzują język mówiony. Gdzie zatem wobec obrazu i słowa sytuować gest? Z jednej strony gest jest jak obraz – jego kanwą jest przestrzeń. Fizykalność ruchu rąk w sposób oczywisty konstytuuje go w rzeczywistości dostępnej przestrzeni „tu i teraz”. Ale gest jest też ruchem – ma zatem wymiar czasowy, dzieje się w czasie, trwa określony czas. W tym sensie można go rozumieć jako linearny czasowo. W literaturze przedmiotu podkreśla się globalność gestu w przeciwieństwie do linearności języka mówionego, jednak gest z pewnej perspektywy także może być postrzegany jako linearny, ponieważ w geście nie da się wszystkiego pokazać w jednym momencie, on także rozciąga się w czasie. W geście wprawdzie nie mamy do czynienia z pełnym rozczłonkowaniem na kolejne składowe, ale nie ma też całkowitej jednoczesności.

Należy zatem powiedzieć, że gesty są wyjątkowe pod względem semiotycznym – pod pewnymi względami dzielą cechy zarówno słów, jak i obrazów. Taki semiotyczny status gestów wpływa na ich wyjątkowe możliwości komunikacyjne, a także sposób, w jaki są percypowane i rozumiane.

Ocena komunikacyjnej wartości gestykulacji towarzyszącej słowom w omawianej książce oparta jest na rozważaniu kwestii, których podstawą są różne przestrzenie naukowe. Znalazły się w niej zatem odpowiedzi na pytania:

1. Czym jest obraz i czym jest dźwięk dla ludzkiego systemu percepcyjnego?
2. Czym jest obraz dla kultury?
3. Czym jest gest pomiędzy słowem i obrazem w przestrzeni semiotycznej?
4. Czym jest ruch w geście?
5. Jak człowiek obdarzony zmysłami, umysłem i wiedzą czyta znaczenia zawarte w mowie, obrazie i ruchu?
6. Czym jest sam gest dla ludzkiej percepcji?
7. Jak przedstawiają się związki mowy z gestykulacją?
8. Co można dziś powiedzieć o strukturze i naturze ludzkiego poznania?
9. Jak cielesność wpływa na rozumienie świata?
10. Jak można modelowo przedstawić ludzką komunikację międzyosobową?
11. Kim jest odbiorca w komunikacji i jaką rolę pełni jako uczestnik?
12. Czy modele intencjonalności wpływają na przypisywanie znaczeń?
13. Co na temat komunikacyjnych funkcji gestykulacji mówią dotychczasowe eksperymenty, których materiał badawczy stanowią zachowania werbalno-niewerbalne uczestników różnych sytuacji komunikacyjnych?

W pierwszym rozdziale książki podjęte są rozważania na temat tego, jak i czy w ogóle obrazy na nas działają? Żyjemy w epoce piśmienności i choć często mówi się, że obecnie mamy do czynienia z kulturą obrazkową, to wciąż pismo, a za jego przyczyną tekst, kształtują nasze wzorce umysłowości. Czy w takim razie w epoce tekstowości obraz ma większą możliwość pobudzenia umysłu niż tekst? William Thomas Mitchell i Hans Belting twierdzą, że jest to zupełnie inna możliwość. Obraz, ale także każdy inny bodziec, kształtuje ludzki system konceptualny, co każe z dużym dystansem przypatrywać się dualizmowi w duchu kartezjańskim. Nasze ludzkie myślenie – zarówno w ujęciu filogenetycznym, jak i ontogenetycznym, jest ściśle związane z charakterem naszego fizycznego bycia w świecie. Dlatego warto zapytać, czy zanim ukształtuje się myśl, istnieje w naszym umyśle coś przedpojęciowego. Jeśli można zaś mówić o przedpojęciowości jako pewnej sferze, to trzeba zastanowić się, co ją kształtuje.

Koncepcja ucieleśnienia umysłu staje się w tej książce najważniejszym wykładnikiem wszelkich innych teorii z nią powiązanych lub wynikających z niej choćby pośrednio. Musi więc paść pytanie, jak tworzy się system konceptualny, w jaki sposób myślimy i jaka

konkretnie jest natura wyobrażeń. W monografii przedstawione zostały koncepcje Zenona Pylyshyna i Stephena Kosslyna, a także w pewien sposób godząca te dwie skrajne – koncepcja Allana Paivio. Wiele odpowiedzi na temat kształtowania się systemu konceptualizacyjnego dają także badania rozwoju poznawczego dzieci, które to badania pokazują, w jaki sposób nawet u tych najmłodszych dzieci (wcześniej niż dojdą do etapu wypowiedzania pierwszych słów języka) tworzą się schematy pojęciowe. Najważniejszą rolę zdaje się odgrywać tu doświadczenie jako specyfika interakcji ze światem zewnętrznym, a także jako pewna koncepcja uczenia się świata.

Ponieważ gesty są tym, co percypowane oczami, najważniejszą kwestią do wyjaśnienia jest, jakim prawom podlega zmysł wzroku, a zatem co widzimy, kiedy patrzymy. W książce przedstawione są rozważania związane z naukami neurobiologicznymi, ale także z szeroko pojętą psychologią widzenia. Z tego względu dogłębnie omówiona została koncepcja „patrzenia dla myślenia” Rudolfa Arnheima. Jej szczegółowa analiza pozwoliła wykazać nierozdzielne związki postrzegania gestów z postrzeganiem obrazów i ruchu.

W książce *Obraz. Słowo. Gest* nie można było pominąć ukazania fizjologicznej specyfiki zmysłu wzroku i najnowszych ustaleń w tym zakresie – między innymi koncepcji dwóch mózgowi wzrokowych autorstwa Davida Milnera i Melvyna Goodale’a. Nie mogło zabraknąć także porównania zmysłu wzroku ze zmysłem słuchu. Działają one inaczej, więc skłonni jesteśmy sądzić, że są zupełnie odrębnymi zdolnościami poznawczymi człowieka. Okazuje się jednak, że pomimo odmienności zmysł słuchu i wzroku podlegają kilku podobnym prawom.

Przedstawione w pracy rozważania dotyczące percepcji sprowadzają się do konkluzji o wielomodalnym przetwarzaniu bodźców i jego wpływie na ludzkie myślenie oraz ekspresję, jaką mogą być zarówno słowa, jak i gesty. Gesty są jednak szczególne, jeśli chodzi o percepcję wzrokową. Nie są one statycznymi obrazami, ale obrazami w ruchu, działaniami. Z tego względu w kolejnych częściach monografii ukazano specyfikę przetwarzania ruchu jako bodźca, okazuje się bowiem, że ludzki system percepcyjny od wczesnych okresów rozwoju umie rozpoznawać ruch celowy i interpretować na jego podstawie intencję nadawcy.

Kolejne rozdziały książki ukierunkowane są na rozważanie gestów jako postrzegalnych zachowań związanych z mową, które muszą być analizowane w kontekście cielesności człowieka, jego aktywności motorycznej i aktywności percepcyjnej. Szczegółowo omówione zostały niezwykle ciekawe w kontekście badań gestykulacji: koncepcja aktywnej percepcji Jamesa Gibsona oraz model myślenia jako procesu interaktywnego i rozproszonego Davida Kirsha. Z koncepcji tych wyłania się bardzo ważny wniosek, mówiący, że pod

względem satysfakcji poznawczej obserwacja nie jest tożsama z działaniem. Działanie, choćby schematyczne, tworzy inne możliwości uczenia się i rozumienia interakcji. Z kolei działanie z użyciem narzędzi, a zatem manipulacja elementami świata fizycznego, pozwala na tworzenie rozbudowanych modeli świata przez zmianę możliwości ciała. Koncepcja umysłu rozszerzonego, w tym teza o wpływie narzędzi działania na mapę poznawczą człowieka, sytuuje gesty jako wyjątkowe pod względem konceptualnym bodźce w procesie interakcji komunikacyjnej.

Właśnie rozumieniu interakcji komunikacyjnej poświęcona jest dalsza część książki. Nie wszystkie bowiem modele komunikacji dają się dziś utrzymać jako adekwatne naukowo. Takim przypadkiem jest model informacyjny (kodowy). Kontrpropozycją dla niego są modele wypracowane na gruncie pragmatyki językoznawczej, a w szczególności model inferencyjny z naczelną zasadą relewancji Dana Sperbera i Deirdre Wilson. Model ten pozwala uwzględnić w rozważaniach lingwistyczno-komunikacyjnych elementy niewerbalne, jako współtworzące znaczenia w komunikacji międzyosobowej. Jak się jednak okazuje, on też ma swoje niedostatki przede wszystkim w zakresie przypisywania znaczenia i roli odbiorcy w procesie komunikacji.

Żeby jednak zrozumieć, jak to się dzieje, że odbiorca włącza znaczenia zawarte w gestach do procesu przetwarzania i negocjowania informacji w procesie zdecydowanie interakcyjnym, należy w pierwszej kolejności zmierzyć się z pojęciem intencjonalności. Analizowana w pracy koncepcja intencjonalności autorstwa Johna Searle'a pozwala zrozumieć, dlaczego gesty możemy przetwarzać nieświadomie.

Ku takiemu wnioskowi prowadzą także liczne dociekania semiologiczne w stosunku do gestów towarzyszących mowie, w tym najbardziej znana z nich teoria dialektyki Davida McNeilla. Ważne są tu także rozwiązania oparte na badaniach neurobiologicznych, takich jak model symulacji działań oraz zaczerpnięte z językoznawstwa kognitywnego teoria schematów pojęciowych Marka Johnsona i teoria integracji pojęciowej Gillesa Fauconniera. Każda z nich została rozważona na kartach monografii po to, by udowodnić, że gesty towarzyszące mowie są integralnym składnikiem rozumienia tego, co ktoś inny chce nam zakomunikować.

Dziś trudno jednak opierać się tylko na dowodach pośrednich wskazujących na komunikacyjne funkcje gestów. Istnieje już bardzo wiele eksperymentów psychologicznych, psycholingwistycznych i lingwistycznych, które wyraźnie są tego dowodem. Szerokie ich omówienie w ostatnich rozdziałach książki prowadzi do wniosków dotyczących roli gestów w produkcji języka, a także niezaprzeczalnego wpływu związków języka i gestów na skutki perlokucyjne wypowiedzi.

Podsumowując monografię *Obraz. Słowo. Gest*, chcę podkreślić jej dwie najważniejsze myśli. Pierwsza z nich dotyczy definicji gestu towarzyszącego słowom. Semiotycznie wkradający się pomiędzy dwa bieguny słowa i obrazu, burzący dychotomię statyczno-syntetycznego obrazu i linearno-dynamicznego słowa, łączy w sobie specyfikę tych dwóch typów znaków. Postrzegany wzrokowo ruch, znaczący i współtworzący znaczenia stanowi osobną kategorię bodźców, każąc mówić o triadzie: obraz – słowo – gest.

Unikatowe właściwości gestów, jako środków komunikowania się ludzi, pozwalają podnieść drugą istotną kwestię. Kwestię intencjonalnego wykorzystywania gestów, a także świadomego i nieświadomego, ale nieuniknionego ich postrzegania oraz interpretowania. Zasada relewancji pozwala uznać, że ludzki umysł wykorzystuje wszystkie możliwe (dostępne) i wartościowe komunikacyjnie bodźce, aby zwiększać efektywność poznawczą przy jak najmniejszym (możliwym i koniecznym) wysiłku włożonym w przetwarzanie bodźców. Gesty stanowią więc (i stanowiąc muszą) niezastąpiony, wartościowy znaczeniowo środek komunikacji, który ludzki system poznawczy wykorzystuje w maksymalnie racjonalny sposób.

#### **V. Omówienie pozostałych osiągnięć naukowo-badawczych, a ponadto dydaktycznych i popularyzatorskich**

Od czasów studiów doktoranckich moje zainteresowania naukowe związane są z językoznawstwem. Szczególną uwagę poświęcam zagadnieniom pragmatyki językoznawczej, językoznawstwu kognitywnemu, retoryce i rozwijającym się intensywnie badaniom nad komunikacją niewerbalną, w tym badaniom dotyczącym gestów towarzyszących mowie, czyli relacji słowo-gest.

Komunikacja międzyludzka jest zagadnieniem niezwykle złożonym, ale także fascynującym poznawczo. Badania interdyscyplinarne, a także rozwój nowych metodologii w obrębie samego językoznawstwa pozwalają zgłębiać ten temat w sposób naukowo weryfikowalny i wystandaryzowany. Gesty jako zachowania, które towarzyszą ludziom w procesach komunikacyjnych, muszą być rozpatrywane na szerokim tle dyscyplin naukowych takich jak językoznawstwo, antropologia, kulturoznawstwo, psychologia, filozofia i – stosunkowo najnowsza – neurobiologia. Jestem pewna, że badania takie muszą być także wzbogacone warsztatowo. Mam tu na myśli wykorzystanie możliwie najnowszych technologii pozwalających rejestrować cały proces komunikacyjny, to znaczy rejestrować zarówno wypowiedziane słowa, jak i towarzyszące im zachowania każdego z uczestników tego

procesu. Tylko tak zebrany materiał badawczy może być wnikliwie analizowany i wiarygodnie interpretowany, a tezy na jego podstawie postawione mają szansę być naukowo weryfikowane. Z tego też powodu od początku moich badań posiłkuję się metodami audiowizualnej archiwizacji materiału i programami komputerowymi pozwalającymi na sprawną techniczną obróbkę oraz analizę. Dziś są to już metodologiczne standardy światowe, co widać w badaniach prezentowanych podczas konferencji organizowanych przez International Society for Gesture Studies i w publikacjach największych światowych badaczy zagadnienia gestykulacji (m.in. Kendon, McNeill, Streeck, Bavelas, Duncan, Goldin-Meadow).

Moje badania w szczególności dotyczą gestykulacji towarzyszącej mowie. Początkowo zajmowałam się sposobem odzwierciedlenia pojęć abstrakcyjnych w ruchach gestykulacyjnych. Napisałam pracę magisterską *Schematy myśli wyrażane w gestach. Gesty metaforyczne obrazujące wybrane abstrakcyjne relacje i zasoby podmiotu mówiącego*. Praca ta powstawała pod opieką naukową pani profesor Jolanty Antas, która pozwoliła mi zająć się tematem trudnym, ale niezwykle interesującym badawczo – związkami między mową, a towarzyszącymi jej zachowaniami, w szczególności gestykulacją. Praca ta została wydana drukiem w 2001 roku w wydawnictwie Universitas. Ten kierunek badawczy postanowiłam kontynuować podczas studiów doktoranckich (wówczas też opublikowałam artykuł pod znamienym tytułem *W poszukiwaniu narzędzia badającego komunikację niewerbalną*, 2002).

Podczas studiów doktoranckich swoje pole badawcze poszerzyłam o dialogowy proces komunikacji. Badałam funkcje, jakie pełnią gesty w dialogu na jego wielu płaszczyznach. Interesował mnie proces negocjowania znaczeń, jaki odbywa się w warunkach interakcji dialogowej, perswazyjne (retoryczne) właściwości gestykulacji i relacja semiotyczno-semantyczna, jaka łączy słowo i gest. Ukoronowaniem tych badań była dysertacja doktorska, której główne tezy zawarte zostały w książce *Niewerbalna struktura dialogu. W poszukiwaniu polskich wzorców narracyjnych i interakcyjnych zachowań komunikacyjnych*, wydanej przez Universitas w roku 2006.

Badanie gestykulacji towarzyszącej mowie miało w moim przypadku różne etapy. Powodowane to było szerokością zagadnienia, jakim jest znaczenie gestów w procesach komunikacyjnych. Metodologia badań, znaczenie tych badań dla językoznawstwa i teorii komunikacji, perswazja, semantyka i pragmatyka mowy, a także konceptualizacja, ekspresja i wpływ na działania komunikacyjne w specyficznych okolicznościach dyskursywnych oraz



przede wszystkim współoddziaływanie słowa i gestu – stały się najważniejszymi tematami prowadzonych przeze mnie badań. Wskazać mogę trzy najważniejsze sfery zainteresowań, które zaznaczyły się w obszarze badań gestykulacji oraz wyznaczyły kierunek mojej aktywności zarówno naukowej, jak i dydaktycznej oraz popularyzatorskiej. Są to: pragmatyka komunikacji, retoryka i metodologia badań. Metodologiczne dociekania uwydatniły się między innymi w artykułach: *Po co językoznawcy badania gestów, po co badaniom gestów językoznawca?* (2007); *Metoda analizy środków niewerbalnych pojawiających się podczas wypowiedzi (na podstawie programu 'Kuba Wojewódzki')* (2012); *Współczesne oblicze retoryki, czyli dlaczego polonistę należy uczyć mówić* (2013); *Komunikologia – zarys teoretyczny i problemy praktyczne w świetle kształcenia kompetencji komunikacyjnych* (2014).

Jestem przekonana, że badania komunikacji jako złożonego procesu współtworzenia przez jej uczestników znaczeń i wywierania wzajemnego wpływu wymagają podejścia o charakterze interdyscyplinarnym z uwzględnieniem wielomodalnego sensorycznego charakteru elementów tworzących zdarzenie komunikacyjne. Sądzę, że w takim kierunku zmierza dziś zarówno językoznawstwo kognitywne, jak i pragmatyka językoznawcza. Wyraz temu dałam w artykułach: *Punkt wyjścia – czyli „Gramatyka kognitywna” Johna R. Tylora okiem polonisty* (2008); *Gest jako nośnik intencji i znaczeń – pragmatyczne funkcje korelatu słowno-gestycznego* (2014).

Być może pojęciem spajającym wszystkie te zagadnienia jest współczesna retoryka, która korzystając z narzędzi wypracowanych w starożytności, staje się dziś interdyscyplinarnym polem uwzględniającym złożoność ludzkich działań i oddziaływań komunikacyjnych. Tak postrzegam retorykę, zajmując się jej aspektami w artykułach: *Niewerbalne środki i strategie przekonywania stosowane w telewizyjnych debatach polityków* (2005), *Współczesne oblicze retoryki, czyli dlaczego polonistę należy uczyć mówić* (2013); *Stosowność jako nadrzędna zasada kształtująca actio w „Kształceniu mówcy” Kwintyliana* (2014); *Podstawy autoprezentacji* (2016).

Taką wizję retoryki przedstawiam także w książkach pomyślanych jako podręczniki dla osób, które w życiu zawodowym i społecznym odczuwają potrzebę kształcenia umiejętności komunikacyjnych: *Retoryka podręczna, czyli jak wnikliwie słuchać i przekonująco mówić* (2005); *Retoryka codzienna. Poradnik nie tylko językowy* (2010). Mimo charakteru popularyzatorskiego tych książek, ukazana jest tam pewna koncepcja retoryki, którą wraz z moim współautorem, Michałem Rusinkiem, prezentujemy jako współczesny sposób wyłożenia zasad retorycznych i spojrzenia na język oraz inne sygnały komunikacyjne

jako na reguły gry komunikacyjnej rozgrywającej się nie tylko w wielkich salach czy przed tłumami, ale także w codziennych sytuacjach komunikacyjnych i dialogach twarzą w twarz.

Pragnę wymienić także kilka ważnych dla mnie publikacji, które poruszają szczegółowe kwestie związane ze współoddziaływaniem gestów i słów w komunikacji międzyludzkiej. Są to: *The mental body. Gestures as signs of familiarized concepts* (2004); *Niewerbalne znaki sporu – gesty i inne zachowania towarzyszące mowie jako semiotyczne elementy konstytuujące i wyrażające spór* (2013); *Gesty obrazujące konceptualizację czasu (na przykładach wypowiedzi Polaków)* (2014).

Podsumowując moje publikacje naukowe, wyliczę, że jestem autorką 5 monografii książkowych (w tym dwie mają charakter popularyzatorski i napisane zostały wspólnie z Michałem Rusinkiem) oraz 15 artykułów naukowych, współredagowałam także 5 tomów zbiorowych i indywidualnych. Dodatkowo wspólnie z Michałem Rusinkiem napisaliśmy podręcznik do retoryki dla dzieci *Co Ty mówisz?! Magia słów czyli retoryka dla dzieci* (2012). Jestem także współautorką dużej serii dydaktycznej *Jest tyle do powiedzenia*. To podręczniki i ćwiczenia do języka polskiego dla klas 1-3 gimnazjum, których współautorkami są Teresa Marciszuk i Teresa Kosyra-Cieślak. Seria 9 publikacji powstawała przez ponad trzy lata.

Jako badacz i dydaktyk wysoko cenię sobie współpracę badawczą, co staram się udowodniać w przedsięwzięciach kończących się wspólnymi wystąpieniami konferencyjnymi czy publikacjami. Współpraca ze znakomitym zespołem badawczym zaowocowała kilkoma publikacjami, które zostały napisane we współautorstwie z Jolantą Antas, Justyną Winiarską czy ostatnio Beatą Drabik-Fraćzek. Interdyscyplinarne dociekania to znakomity powód współpracy z literaturoznawcą Michałem Rusinkiem, a także logopedami, teologami i kaznodziejami oraz socjologami.

Te same tendencje rysują się w przeglądzie moich wystąpień konferencyjnych. Tematy konferencji wybierałam zawsze pieczołowicie, biorąc pod uwagę zakres moich możliwości naukowych i kompetencji oraz sposobność dyskusowania problemów z wybitnymi specjalistami z różnych dziedzin, co dało mi możliwość nauki i poszerzania perspektywy badawczej. W sumie uczestniczyłam w 8 konferencjach międzynarodowych, 17 ogólnopolskich i kilku szkoleniowych (podczas których miałam autorskie wykłady). W kilku konferencjach brałam udział w charakterze gościa i dyskutanta. Uczestniczyłam także we współorganizacji konferencji takich jak: *Ogólnopolska konferencja naukowa Język IV RP*,

Kraków, 10-11 lipca 2008; *Ogólnopolska konferencja naukowa 'Festiwal Błońskiego'*, Kraków, 4-6 kwietnia 2011.

Do najważniejszych moich naukowych wystąpień konferencyjnych zaliczam referaty: *The mental body. Gestures as signs of familiarized concepts* (2003, Międzynarodowa konferencja *Imagery in Language. A cognitive linguistics conference in honor of Professor Ronald W. Langacker*, Łódź); *Słowa i gesty jako komplementarne środki wyrazu* (2008, Międzynarodowa Sesja Naukowa *Czy Chrystus używałby PowerPointa? O słowie i obrazie w misterium przepowiadania*, Krzeszowice); *Gesture – the other way to categorisation* (2009, Międzynarodowa konferencja *Categorization of the World Through Language*, Serock); *Gest jako nośnik intencji i znaczeń* (2012, Międzynarodowa konferencja: *Pragmatyka 2012: Interdyscyplinarne podejścia do pragmatyki, retoryki i argumentacji*, Łódź); *Komunikologia – modny kierunek czy nowa dyscyplina?* (2013, Międzynarodowy Kongres Dydaktyki Polonistycznej, Kraków); *Współczesne oblicze retoryki, czyli dlaczego polonistę należy uczyć mówić* (2011, Ogólnopolska konferencja naukowa *Zjazd Polonistów „Przyszłość polonistyki. Koncepcje – rewizje – przemiany”*, Katowice); *Gesty towarzyszące mowie w sytuacji dialogu a perswazyjność przekazu* (2012, Ogólnopolska konferencja naukowa *Retoryka sporu*, Warszawa); *Gesty jako akcenty mowy* (2013, Ogólnopolska konferencja naukowa *IX Forum Kultury Słowa, Mówi się, czyli o wymowie i wymowności Polaków*, Szczecin).

Szczególnie cenię sobie pracę dydaktyczną, ponieważ jako nauczyciel akademicki (obecnie adiunkt na Wydziale Polonistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego) mam okazję wdrażać w proces dydaktyczny rezultaty badań i konfrontować je ze studentami. Staram się jednocześnie w pełni wykorzystywać nowe techniki i metody dydaktyczne. Pierwsze zajęcia prowadziłam jeszcze na studiach doktoranckich i od tamtej pory mam na swoim koncie przeprowadzonych kilka tysięcy godzin ćwiczeń i wykładów zarówno dla studentów, jak i słuchaczy studiów podyplomowych. Na Wydziale Polonistyki prowadziłam zajęcia między innymi z takich przedmiotów jak: *Teoria języka*, *Retoryka wystąpień publicznych*, *Sztuka komunikacji*, *Wprowadzenie do teorii komunikacji*, *Retoryka mediów*, *Gry i rytuały komunikacyjne*. Prowadziłam także autorskie wykłady: *Antropologia słowa*, *Wprowadzenie do językoznawstwa*, w tym wykład monograficzny *Polonista na rynku pracy*, a także seminarium licencjackie *Słowo i obraz w komunikacji społecznej* (10 wypromowanych licencjatów). Przez dwa lata byłam tutorem na Międzywydziałowych Indywidualnych Studiach Humanistycznych.

Na stałe współpracuję dydaktycznie z instytucjami uniwersyteckimi (Podyplomowe Studium Retoryki UJ, Podyplomowe Studia dla Tłumaczy przy Katedrze UNESCO UJ, Szkoła Medyczna dla Obcokrajowców Collegium Medicum UJ) oraz pozauniwersyteckimi: Krajową Szkołą Sądownictwa i Prokuratury (zajęcia na aplikacji sędziowskiej i prokuratorskiej oraz liczne wykłady i szkolenia w zakresie kształcenia ustawicznego sędziów i prokuratorów), Okręgowymi Izbami Radców Prawnych w Krakowie i Katowicach (zajęcia na aplikacji radcowskiej).

Podczas zajęć wykorzystuję najnowsze metody pracy dydaktycznej, które staram się doskonalić, uczestnicząc w kursach temu poświęconych (m.in. udział w kursie doszkalającym w zakresie kompetencji dydaktycznych dla nauczycieli akademickich *Ars Docendi* (2011/2012); udział w konferencji podnoszącej kompetencje zawodowe *Współpraca Uniwersytetu Jagiellońskiego z pracodawcami* (2013); udział w szkoleniu *Narzędzia usprawniające pracę warsztatową oraz prowadzenie wykładów z grupą – metodyka i psychologia* (2015), Centrum Studiów Podyplomowych i Szkoleń Szkoły Wyższej Psychologii Społecznej w Warszawie). Takie kursy pozwalają mi podnosić jakość prowadzonych zajęć, co owocuje między innymi umiejętnościami prowadzenia ćwiczeń o charakterze interakcyjnym (wykorzystanie w pracy kamery wideo, gier dydaktycznych czy pracy zespołowej).

Jako przedstawiciel UJ prowadziłam także szereg wykładów i szkoleń dla innych ośrodków naukowych i organizacji (np. dla Katedry Mechaniki i Wibroakustyki na Wydziale Inżynierii Mechanicznej i Robotyki Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie, Instytutu Nauk o Środowisku UJ, Zgromadzenia Ojców Benedyktynów w Tyńcu, Zgromadzenia Braci Mniejszych Kapucynów w Zakroczymiu pod Warszawą, Katechetów Diecezji Tarnowskiej w Tarnowie oraz w Nowym Sączu, Warszawie i Sandomierzu, Zgromadzenia Księża Sercanów, Młodzieżowego Domu Kultury im. Henryka Jordana w Krakowie, Stowarzyszenia Polonistów, Dominikańskiego Duszpasterstwa Akademickiego „Beczka” w Krakowie, V LO w Krakowie w ramach *Wszechnicy Witkowskiego*, I LO im. B. Nowodworskiego w Krakowie w ramach *Dnia Języka Ojczystego*, Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury, sędziów apelacyjnych orzekających w sprawach karnych, Okręgowej Izby Radców Prawnych w Krakowie, prokuratorów jednostek organizacyjnych prokuratury apelacji warszawskiej, sędziów okręgu nowosądeckiego, wykładowców Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury, Europejskiego Stowarzyszenia Studentów Prawa ELSA Oddział Kraków, słuchaczy studiów podyplomowych *Psychologiczne Kompetencje w Biznesie* SWPS Wrocław, słuchaczy Studiów Podyplomowych „Ekonomia i Rodzina” na Uniwersytecie im. Kardynała

S. Wyszynskiego w Warszawie, studentów Wyższej Szkoły Europejskiej im. Józefa Tischnera, Koła Naukowego Glottodydaktyki Polonistycznej UJ, Uniwersytetu Dziecięcego w Łodzi), a także dla nauczycieli, radców prawnych, sędziów, prokuratorów, lekarzy oraz firm komercyjnych.

Wiedzę o języku polskim oraz umiejętności poprawnego i skutecznego komunikowania się z ludźmi popularyzuję także w formie drukowanej (m.in. książka dla dzieci *Co ty mówisz? Magia słów, czyli retoryka dla dzieci*, liczne wywiady prasowe, radiowe i telewizyjne). Formą popularyzacji nauki jest także mój udział jako jurora w wielu konkursach krasomówczych i ortograficznych (m.in. VII Ogólnopolski Konkurs Krasomówczy im. W. Korfanteo w Katowicach, XII Ogólnopolski Konkurs Krasomówczy dla Aplikantów Prokuratorskich, Konkurs Krasomówczy dla Studentów Prawa (od 2011), konkurs krasomówczy Biblioteki Piosenki Polskiej *Potęga toastu*, Konkurs Krasomówczy dla Aplikantów Sędziowskich i Prokuratorskich w Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury (od 2012), agon retoryczny na mowę „W obronie piękna i kultury języka polskiego” organizowany w Urzędzie Miasta Krakowa, konkurs ortograficzny *Rymoliryktando 2013*, Konkurs Krasomówczy dla Aplikantów Radcowskich (od 2014), Ogólnopolski Konkurs Oratorski *Mistrz Perswazji* organizowany przez Radę Języka Polskiego). Pełnię także zaszczytną funkcję jurora Olimpiady Literatury i Języka Polskiego.

Moja wczesna praca naukowa została wyróżniona w 2003 i 2004 roku prestiżowym dla mnie Stypendium dla Młodych Naukowców przyznawanym przez Fundację na Rzecz Nauki Polskiej. W roku 2004 wygrałam także konkurs na grant promotorski Komitetu Badań Naukowych na realizację projektu badawczego. Za późniejszą pracę naukową i organizacyjną zostałam trzykrotnie wyróżniona Nagrodą JM Rektora UJ (2006, 2007, 2009) oraz uhonorowana Medalem Brązowym za Długoletnią Służbę (2015), przyznanym przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Za wyróżnienie poczytuję sobie także wieloletnie członkostwo w Polskim Towarzystwie Językoznawczym, a także dwóch zespołach Rady Języka Polskiego (Zespole Kultury Żywego Słowa i Kole Współpracowników Zespołu Języka Religijnego). Jestem także członkiem Komisji Języka Religijnego Międzynarodowego Komitetu Sławistów.

Jako badacz angażuję się w pracę przy projektach naukowych albo pokrewnych moim zainteresowaniom, albo takich, w których przydatna jest moja wiedza z zakresu językoznawstwa i teorii komunikacji: współpracowałam przy projekcie naukowym *Mapa*

*gestów polskich* realizowanym na Wydziale Polonistyki UJ pod kierownictwem prof. Jolanty Antas; w 2003 roku nieformalnie współpracowałam także przy projekcie realizowanym w Katedrze Psychiatrii CM UJ: *Efektywność psychoedukacji we wczesnej schizofrenii*, pod kierownictwem prof. dr. hab. Bogdana de Barbaro oraz z prof. dr. hab. Igorem Gościńskim z Kliniki Neurochirurgii CM UJ w zakresie problematyki diagnostyki i leczenia afazji.

Do osiągnięć organizacyjnych mogę zaliczyć pełnienie przez sześć lat funkcji kierownika Podyplomowego Studium Retoryki UJ. Jestem także członkiem Rady Wydziału Polonistyki UJ oraz Wydziałowej Komisji Dydaktycznej. Przez trzy lata pełniłam funkcję wydziałowego koordynatora ds. USOS, a także członka komisji wdrażającej system Krajowych Ram Kwalifikacji na Wydziale Polonistyki UJ.

Kończąc autoreferat, pragnę dodać, że obecnie moja praca naukowa skupia się na temacie „obraz-słowo-gest”. Moje najnowsze badania pozwalają stwierdzić, że odbiorca (widz i słuchacz) w sposób nieuchronny, acz wielokrotnie niekontrolowany nie tylko percypuje, ale także konceptualizuje informacje inicjowane przez gesty, które towarzyszą słowom. Dociekania te mają charakter wybitnie interdyscyplinarny, łączą bowiem koncepcje językoznawcze z filozoficznymi, antropologicznymi, psychologicznymi oraz neurobiologicznymi. Przygotowuję projekt grantowy, który pozwoli dociekania te poprzeć własnymi wynikami badań eksperymentalnych, które w szczególności określą, w jaki sposób odbiorca (widz i słuchacz) włącza gesty postrzegane podczas komunikacji językowej w swój poznawczy schemat konceptualizacyjny.

Drugim ośrodkiem zainteresowań stał się dla mnie język prawa. Liczne kontakty dydaktyczne ze środowiskiem prawniczym ukierunkowały we mnie potrzebę głębszego zajęcia się tym problemem na tle komunikatywności i retorycznych właściwości języka prawnego i prawniczego. Przygotowywane obecnie przeze mnie publikacje i wystąpienia konferencyjne podejmują problem nie tylko poprawności tego języka specjalistycznego (na tle norm języka polskiego), ale także jego retorycznych możliwości w odniesieniu do specyficznych grup odbiorców.

Moje prace badawcze będą kontynuować we współpracy z innymi naukowcami, dlatego chciałabym w przyszłości przyczynić się do stworzenia interdyscyplinarnego zespołu, podejmującego się zdań przekraczających tradycyjne granice dyscyplin badawczych i realizującego zadania odkrywające nowe przestrzenie dociekań naukowych.

Aneta Załazińska 14 